

"POLSKIE RADIO I TELEWIZJA"

Biuro Badania Opinii Publicznej
i Studiów Programowych

Warszawiacy o spektaklu TEATRU TV :

"RÓWIEŚNICY"

UWAGI WSTĘPNE

Problematyka spektaklu

Akcja sztuki Jerzego Grzymkowskiego toczy się współcześnie w jednym z zakładów przemysłowych w Polsce. Robotnik Jaworski, były żołnierz KBW - rozpoznaje w swym szefie - inżynierze Kosowskim -groźnego niegdyś WIN-owca - "Smugę", którego w 1946 roku sam ujął i oddał w ręce władz.

Obydwaj główni bohaterowie to dobrzy fachowcy, cieszący się uznaniem i szacunkiem fabrycznej załogi. Obaj też otrzymują wysokie odznaczenia państwowe. Wracając z uroczystości dekoracji Kosowski zwraca się do Jaworskiego z prośbą o rekomendację do PZPR. Jaworski odmawia. O przyjęciu do partii mają zdecydować uczestnicy zebrania POP, w czasie którego inżynier opowiada życiorys, nie pomijając swego udziału w AK, a później w WIN-ie oraz pobytu w więzieniu. Zebrani dzielą się na dwa obozy, opowiadające się za i przeciwko przyjęciu inżyniera do partii. To czy Kosowski zostanie przyjęty czy nie, autorzy spektaklu po zostawiają domysłowi widzów, kończąc sztukę sceną głosowania, którego wyniku nie poznajemy.

Treść spektaklu koncentrowała się na kilku głównych sprawach i problemach, zawierała także pewne wątki uboczne.

I Główne problemy i idee spektaklu

1. pokazanie, że bratobójcze walki rozgrywane się w Polsce po roku 1945 były konsekwencją politycznych wyborów i decyzji z okresu okupacji, a ludzie, którzy nie ujawnili w tym czasie przynależności do AK i wystąpili zbrojnie przeciwko władzy ludowej /np. w WIN-ie/ mogli działać z pobudek politycznych tj. kierować się lojalnością wobec swej ówczesnej władzy - rządu londyńskiego i złożonej niegdyś przysięgi wojskowej.
2. przedstawienie na przykładzie losów głównego bohatera Kosowskiego, że nawet zbrodnicze czyny skierowane przeciwko formującej się władzy ludowej, jeśli zostały odpokutowane, a następnie, jeśli winni ich popełnienia uczciwie pracowali i odznaczyli się pozytywną postawą obywatelską, dając tym dowód swego patriotyzmu - to zasługują na moralną rehabilitację i zaufanie. Powstaje jednak pytanie, które stanowi o głównym konflikcie sztuki - czy człowiek taki powinien znaleźć się w szeregach PZPR ?
3. zaprezentowanie na przykładzie Jaworskiego modelu członka PZPR - jego walorów moralnych i zawodowych, zasad postępowania nie tylko w łonie partii, lecz także w życiu codziennym i osobistym.
4. pokazanie wewnętrznego życia partii na przykładzie procedury przyjmowania nowych członków i przebiegu dwóch zebrań organizacji partyjnej w zakładzie produkcyjnym.

II Wątki uboczne - miały na celu wzbogacenie o pewne realia społeczne przedstawionych wydarzeń i ich bohaterów. Oto one:

1. krytyka postępowania majstra wobec Jaworskiego, który będąc dobrym fachowcem został skierowany do czyszczenia maszyn.
2. krytyka sposobu załatwiania przyjęcia córki Jaworskiego na wyższą uczelnię dzięki protekcji jego dawnego kolegi z KPW - Bolka.
3. przedstawienie życia rodzinnego Jaworskiego.

Cele i sposób przeprowadzenia badania

Badanie spektaklu pod tytułem "ROWIEŚNICY", nadanego 17 lutego 1975 roku o godz. 20²⁰ w programie I TV -przeprowadzono na 100-osobowej próbie telewidzów warszawskich drugiego i trzeciego dnia po emisji /18 i 19.lutego/

Przebadanej 100-osobowej grupy w żadnym przypadku nie wolno utożsamiać z reprezentacją telewidzów w ogóle czy telewidzów warszawskich.^{1/}

Badanie miało na celu zebranie opinii o spektaklu i uchwycenia zróżnicowanych reakcji publiczności na to kontrowersyjne przedstawienie - dlatego też wywiady przeprowadzono tylko z takimi osobami, które oglądały ten spektakl. Chcąc poznać zasięg oddziaływania spektaklu nie tylko w drodze rejestrowania ^{subiektywnych} /opinii i ocen -postanowiono przekonać się jak dalece treści tego spektaklu zostały przez respondentów zapamiętane, co obiektywnie świadczy o stopniu dotarcia do adresatów elementów akcji -charakterystyki bohaterów i ich losów, a także idei i wymowy sztuki.

^{1/}Opis struktury społecznej przebadanej populacji zamieszczono w ALEKSIE na str.18

ODBIÓR SPEKTAKLU "RÓWIEŚNICY" w Warszawie

Opinie o warstwie historycznej przedstawienia

Przez całą sztukę przewijają się sceny związane z przeszłością obu bohaterów lub też do niej nawiązujące. Kosowski /"Smuga"/ i Jaworski reprezentują dwie diametralnie różne orientacje polityczne, jakie wystąpiły w Polsce tuż po wojnie: siły popierające władzę ludową i siły jej wrogie, działające pod wpływem rządu londyńskiego.

W toku badania zadano wszystkim respondentom pytanie co, jakie elementy przedstawienia zapamiętali?

W wypowiedziach badanych można zauważyć ostrą granicę w pamiętaniu tych treści przedstawienia, które związane są z przeszłością bohaterów. Przede wszystkim pamiętano i oceniano te sceny /elementy treści/, które zawierały deklaracje polityczne bohaterów, ich racje, argumenty - uzasadniające przynależność po wojnie do tych, a nie innych organizacji politycznych. Znacznie słabiej zapamiętano / i rzadziej oceniano / wątki związane z przeszłością, ale nie dotyczące spraw politycznych.

A oto dane na temat zapamiętania historycznych treści sztuki:

- biografia Kosowskiego - wojenna w AK i powojenna w WIN-ie oraz pobyt w więzieniu 77% badanych
- biografia Jaworskiego - jego walka w NDW z opozycją polityczną po wojnie 53% "
- ich dramatyczna rozmowa /Kosowski prosi wtedy Jaworskiego o rekomendację do parti/ zawierająca motywy, którymi kierowali się oni w swej działalności tuż po wojnie 53% "
- wystąpienie inżyniera Kosowskiego na zebraniu partyjnym, w którym przedstawia on swój AK-owski i WIN-owski życiorys, mówi jak doszło do tego, że stał się jednym "z lasu" 45% "

Wypowiadając się o warstwie historycznej spektaklu co trzeci badany wysoko ocenił sam temat sztuki podkreślając, że był on drażliwy politycznie, bardzo ważny społecznie, przedstawiony realistycznie. Części respondentów szczególnie podobało się to, że przedstawiono dwie koncepcje ustrojowe Polski jako wówczas, tuż po wojnie równoważne, bez dyskredytacji pokonanych. Inni aprobowali racje i argumenty inżyniera Kosowskiego motywy jego działania w przeszłości; także postawa Jaworskiego w tym czasie znalazła uznanie podobnie licznej grupy osób.

Warto skonfrontować przytoczone opinie z innymi jeszcze rodzajem reakcji na to przedstawienie. Otóż, mimo iż połowa badanych sądziła, że losy dwóch głównych bohaterów rzetelnie pokazywały sprawy tych Polaków, którzy mimo zakończenia II wojny światowej walczyli ze sobą z pobudek politycznych - co trzeci respondent sądził, że w sētuce tej były niedomówienia lub że wręcz fałszywie pokazano dramat tego okresu. Oto przykłady wypowiedzi tego ostatniego typu:

"Problem AK nie jest tak prosty, a wręcz przedstawiony był fałszywie. Dla działalności AK, ani okres ani metody walki nie są charakterystyczne. W przedstawieniu zacierają się wszelkie granice między ugrupowaniami zbrojnymi przyczepiając jedną etykietę /bandyty/ wszystkim. Jest to uproszczenie i ogromny fałsz".

"/ ... / uderza jednostronność. Dlaczego oskarżona jest i tłumaczyć się ma tylko jedna strona".

"Poruszono sprawy dla mego pokolenia bardzo bolesne. Jak długo można cierpieć za to, że chciało się walczyć z wrogami. Spektakl jest próbą wyjaśnienia, dlaczego nie wszyscy się ujawnili. Tak czy inaczej za AK trzeba było płacić albo zaraz, albo jak Smuga po trzydziestu latach. Dobrze, że TV zaczyna poruszać te problemy".

Może zbyt słabo w treści sztuki podkreślono fakt udziału "Smugi" w bandach WIN-u, dołączył przyszedł z AK i stąd część badanych zrozumiała, że zostaje w tym spektaklu postawiony znak równości pomiędzy AK i WIN.

Wszystko to świadczy o odczuwanym przez badanych niedosycie tej problematyki. Wypowiedzi obrazują zadowolenie, że sprawy te zostały oświetlone w spektaklu w sposób odbiegający od dotychczasowego. Kilku badanych podkreśliło znaczenie poznawcze i wychowawcze tej sztuki dla młodych widzów.

Jak duże było zainteresowanie badanych tymi częściami spektaklu, które dotyczyły wydarzeń politycznych z przeszłości świadczy także i to, że sceny /elementy treści/, które co prawda rozgrywały się tuż po wojnie lub wydarzeń tych bezpośrednio dotyczyły lecz nie zawierały treści politycznych /jak na przykład krótka, pozbawiona dialogu scena filmowa pokazująca aresztowanie "Smugi", czy też wizyta Jaworskiego u kolegi z KBW, w czasie której obaj snuli wspomnienia z czasów wspólnych walk/ były zapamiętane znacznie słabiej aniżeli te fragmenty sztuki, w których eksponowane były bezpośrednio racje polityczne i postawy uczestników należących do obu walczących wtedy stron.

Opinie o warstwie współczesnej spektaklu

Właściwa akcja sztuki rozgrywa się współcześnie. Jak i poprzednio gdy chodziło o przeszłość, tak i niektóre współczesne treści sztuki zostały zapamiętane lepiej, inne - słabiej. Także oceny i reakcje, jakie wywołały one wśród badanych były różne.

Z wątków współczesnych sztuki zapamiętano następujące elementy treści /zgodnie z chronologią spektaklu/:

- pierwszą rozmowę Kosowskiego z Jaworskim w związku z przyjmowaniem do pracy tego ostatniego	19%	badanych
- przebieg zebrania partyjnego /pierwszego/, w czasie którego poruszono sprawę niewłaściwego wykorzystania przez majstra kwalifikacji Jaworskiego	8%	"
- sytuację rodzinną Jaworskiego, a także prośbę protekcyjną jaką na niego wywierała żona	26%	"
- wizytę Jaworskiego u kolegi z KBW - Bolka z prośbą o protekcję dla córki	17%	"
- scenę odznaczeń obu bohaterów	35%	"
- drugie zebranie partyjne, w czasie którego rozpatrywano sprawę przyjęcia do partii inżyniera Kosowskiego	72%	"

Zwrócić należy uwagę na to, że drugie zebranie partyjne, które w przeciwieństwie do pierwszego zawierało bardzo dużo treści politycznych, zapamiętało dziewięciokrotnie więcej respondentów niż pierwsze. W ogóle można powiedzieć, że na nim głównie skoncentrowała się uwaga badanych.

W związku z tym, że w przebiegu tego bardzo ważnego dla konstrukcji sztuki, zebrania można wyróżnić różne jego etapy, przedstawiono poniżej dane świadczące o zapamiętaniu poszczególnych jego fragmentów:

1. przebieg zebrania partyjnego do momentu wystąpienia Kosowskiego	21%	badanych
2. wystąpienie Kosowskiego ^{2/}	45%	"
3. burzliwa dyskusja po oświadczeniu Kosowskiego	45%	"
4. wystąpienie Jaworskiego	8%	"
5. zakończenie zebrania	42%	"

Jak wynika z przedstawionych danych, raczej schematyczny początek zebrania partyjnego oraz bezkonfliktowe wystąpienie Jaworskiego - zostały zapamiętane znacznie słabiej aniżeli pozostałe fragmenty tego zebrania, które odzwierciedlały główny problem sztuki: kontrowersyjność sprawy przyjęcia do partii inżyniera Kosowskiego.

Zwłaszcza przytoczone przez respondentów liczne informacje, świadczące o wyjątkowo dobrym zapamiętaniu dyskusji /na zebraniu partyjnym/ przez blisko połowę badanych mówią o wadze jaką przywiązywali oni do reprezentowanych w niej różnych stanowisk. Dyskusja ta przeniosła się jak gdyby poza spektakl, ponieważ zdecydowana większość badanych, w rozmowach prowadzonych po jego zakończeniu, nawiązywała do spraw poruszanych na tym zebraniu.

Ogólnie scena drugiego zebrania partyjnego spotkała się z przychylną oceną większości badanych. Oto przykłady ich wypowiedzi:

2/ Ponieważ wystąpienie to mimo, że miało miejsce wspólnie dotyczyło przede wszystkim przeszłości "Smugi" - opis jak reago-
wali na nie badani umieszczono także w poprzedniej części opra-
cowania.

"Zainteresowała mnie scena zebrania partyjnego. Nie brałem nigdy udziału w takich zebraniach, ale mam wrażenie, że tak właśnie one wyglądają".

"Wydawało mi się, że również uczestniczę w tym zebraniu. Byłem kiedyś członkiem partii i tak właśnie wyglądały zebrania partyjne".

Ten fragment sztuki wywołał także /choć znacznie mniej liczne/ reakcje negatywne. Oto oryginalne wypowiedzi badanych:

"Zainteresowała mnie dyskusja na zebraniu partyjnym - oto jak można w życiu liczyć na ludzi. Szerze się do wszystkiego przyznał, a tylko nieliczni zostali przy nim".

"Nie podobało mi się to, że o przyjęciu do partii starszego człowieka decydują ludzie młodzi, którzy dokładnie nie wiedzą o tym okresie".

"Żenujące było to, że człowiek uczciwy, prawy, dokonuje samooskarżenia przed ludźmi, o których on tylko wie to, że są w partii, ale czy oni byli tak porządni jak inżynier - on swoim życiem zasłużył na to, aby nie musiał się oskarżać za to co kiedyś popełnił - on także walczył o Polskę".

Ogólna ocena spektaklu "RÓWIEŚNICY"

Ocena spektaklu "RÓWIEŚNICY" /emitowanego 17 lutego 1975 roku o godz. 20²⁰ w programie I TV/ jest dwójakiego rodzaju - po pierwsze badani mieli za zadanie ocenić cały spektakl.

Sądzieli oni, że był on: 3/

	odpowiedzi w %
1. bardzo dobry	33
2. dobry	45
3. średni, taki sobie	12
4. słaby	4
5. zły	3

Spektakl ten został więc oceniony dodatnio przez zdecydowaną większość osób. Ponadto badani mogli swobodnie wypowiadać się o tym, co im się podobało, zainteresowało w tym przedstawieniu, co zaś nie podobało się. W tym drugim przypadku 22% badanych stwierdziło, że spektakl ten nie miał żadnych wad. Natomiast tylko 5% było zdania, że jest on pozbawiony jakichkolwiek zalet. Jak z tego wynika, niemal wszyscy respondenci potrafili wymienić jedną lub więcej szczegółowych zalet spektaklu, natomiast o jego wadach wypowiedziało się 78% badanych.

3/ Wydaje się interesujące, że ci respondenci, którzy należą do PZPR -/15 osób/ oceniali cały spektakl tylko jako bardzo dobry i dobry; nikt w tej grupie nie ocenił tego przedstawienia jako średniego, słabego lub złego.

Ogólna ocena spektaklu "RÓWIEŚNICY"

Ocena spektaklu "RÓWIEŚNICY" /emitowanego 17 lutego 1975 roku o godz. 20²⁰ w programie I TV/ jest dwojakiemu rodzaju - po pierwsze badani mieli za zadanie ocenić cały spektakl. Sądziłi oni, że był on: 3/

	odpowiedzi w %
1. bardzo dobry	33
2. dobry	45
3. średni, taki sobie	12
4. słaby	4
5. zły	3

Spektakl ten został więc oceniony dodatnio przez zdecydowaną większość osób. Ponadto badani mogli swobodnie wypowiedzieć się o tym, co im się podobało, zainteresowało w tym przedstawieniu, co zaś nie podobało się. W tym drugim przypadku 22% badanych stwierdziło, że spektakl ten nie miał żadnych wad. Natomiast tylko 5% było zdania, że jest on pozbawiony jakichkolwiek zalet. Jak z tego wynika, niemal wszyscy respondenci potrafili wymienić jedną lub więcej szczegółowych zalet spektaklu, natomiast o jego wadach wypowiedziało się 78% badanych.

3/ Wydaje się interesujące, że ci respondenci, którzy należą do PZPR -/15 osób/ oceniali cały spektakl tylko jako bardzo dobry i dobry; nikt w tej grupie nie ocenił tego przedstawienia jako średniego, słabego lub złego.

Zdecydowana większość respondentów podkreślała, że podobał im się sam temat sztuki, który ocenili jako prawdziwy, pokazany bez niedomówień, pierwszy raz w TV. Co trzeciemu badanemu podobała się gra aktorów. Znacznie więcej badanych oceniając pozytywnie ten spektakl zwracało uwagę na to, że przedstawiał on wydarzenia powojenne w Polsce jako walkę dwóch równorzędnych koncepcji politycznych.

Oto przykłady wypowiedzi:

"Podobało mi się, że zaczyna się u nas mówić o sprawach dotychczas wstydliwie ukrywanych, jak np. co robiono z żołnierzami AK, którzy się nie ujawnili".

"Dobrze pokazana Polska zaraz po wojnie, kiedy bandy mordowały komunistów, bo nie chciały nowej władzy. Postawiono ważne pytanie, czy przeszłość powinna mieć wpływ na obecne życie, czy też należy zapomnieć dawne grzechy, kiedy już ktoś za nie odcierpiał".

"Czekałem, aż z inżyniera wylezie jednak zamaskowany wróg klasowy do czego przyzwyczajono nas w innych sztukach o podobnej tematyce. Ta była inna".

Pewna grupa wypowiedzi krytycznych miała charakter ogólników - "niewłaściwie, źle pokazany problem". Co trzeci respondent sądził, że postacie występujące w przedstawieniu są schematyczne, papierowe, oderwane od życia. Duża liczba osób krytykowała sposób, w jaki zostało pokazane drugie zwołanie partyjne.

Stosunek do kwestii przyjęcia inżyniera Kosowskiego do PZPR

Starając się znaleźć odpowiedź na pytanie, jakie postawy zajmują badani wobec głównego problemu spektaklu "ROWIEŚNICY" - zwrócono się do nich z prośbą o określenie swego stanowiska, gdyby byli obecni na zebraniu partyjnym, poświęconym sprawie przyjęcia do partii inżyniera Kosowskiego. Oto ich deklaracje na ten temat:

- głosowałbym za przyjęciem	59%
- głosowałbym przeciw przyjęciu	13%
- wstrzymałbym się od głosu	11%
- nie wiem jak bym postąpił	16%

W omawianej kwestii zaobserwowano istotną różnicę poglądów dzielącą członków PZPR od bezpartyjnych; ci ostatni znacznie częściej opowiadali się za przyjęciem do partii inżyniera Kosowskiego niż członkowie PZPR.

W grupie osób, która opowiedziała się za przyjęciem inżyniera do partii ponad połowa uzasadniała swoje stanowisko tym, że inżynier Kosowski jest obecnie wartościowym, szczerym i odważnym człowiekiem oraz że jest on świetnym pracownikiem i fachowcem. Drugim czynnikiem, który w opinii niemal połowy respondentów zadecydowałby o ich sposobie głosowania /za przyjęciem/ jest to, że Kosowski walcząc w AK, a później w WIN-ie robił to w dobrej wierze, zgodnie z rodzinną tradycją, a walkę swą traktował jako obowiązek wobec ojczyzny. Część osób utrzymywała, że Kosowski odcierpiał już, odpokutował swoje winy i teraz nie powinien być w niczym ograniczany.

W grupie respondentów, którzy wypowiedzieli się przeciwko przyjęciu Kosowskiego do partii wystąpił jeden typ zastrzeżeń. Badani ci twierdzili, że Kosowski jest człowiekiem niepewnym, jego motywy przystąpienia do partii nie są zupełnie jasne, zaś wroga przeszłość nie może być przy tej okazji zapomniana.

Motywy wstąpienia do partii inżyniera Kosowskiego w opinii badanych.

Badani sądzili, że deklaracja wstąpienia do partii zgłoszonej przez inżyniera Kosowskiego towarzyszyły następujące motywy:

	Odpowiedzi w %
- aprobatą programu i polityki partii	38
- przekonanie, że będąc w partii ma większe pole do działania	30
- chęć zerwania z przeszłością raz na zawsze	28
- pogląd, że jako członek partii będzie mógł szybciej awansować	14
- chęć dania dowodu swego patriotyzmu	14

Uzupełniając swą wypowiedź duża część badanych utrzymywała, że inżynier Kosowski "chciał to zrobić na pewno nie dla kariery". Ciekawa wydaje się zaobserwowana tendencja wśród członków partii, którzy częściej od bezpartyjnych sądzili, że inżynierem Kosowskim, kieruje chęć ostatecznego rozliczenia się ze swą polityczną przeszłością.

Jedynie nieliczni badani mieli wątpliwości, czy inżynier Kosowski mógł rzeczywiście tak zmienić swoje poglądy, które od walki przeciwko PPR zaprowadziły go dziś do pełnej akceptacji PZPR.

Jak jednak wynika z przytoczonych danych, stosunkowo najczęściej badanych przypisuje inżynierowi Kosowskiemu motywy ideowe /"przekonał się do programu i polityki partii"/ oraz pragmatyczne /"będąc w partii ma większe pole do działania"/. Pierwszy z nich był zaczerpnięty z treści sztuki - drugi jest odzwierciedleniem pewnego obiegowego i rozpowszechnionego poglądu, w myśl którego członkowie partii mają więcej szans i możliwości efektywnego działania niż bezpartyjni.

Jaworski jako model członka PZPR

Postać Jaworskiego nie wywołała tylu kontrowersyjnych sądów co postać inżyniera Kosowskiego. Jaworski był to stary stażem członek PPR, a potem PZPR. Jest dobrym fachowcem, człowiekiem bezkompromisowym, tak dla siebie jak i dla innych, skromnym i nonkonformistycznym. Wydaje się, że autor pragnął przedstawić w jego postaci wzór członka partii.

Postać ta wzbudziła /coprawda niezbyt wielkio, niemniej wyraźnie/ kontrowersje. Co dziesiąty badany twierdził, że sztuka podobała mu się przede wszystkim właśnie ze względu na tę postać, lecz podobnie liczna grupa oceniając te elementy treści, które się jej nie podobały sądziła, że była to postać "papierowa" na- zbyt szlachetna, nieprawdziwa. Oto przykłady oryginalnych wypowiedzi badanych:

"Czy naprawdę Jaworski się nie zmienił i ciągle tak samo wierzy i walczy jak w 1945 roku?"

"Osoba Jaworskiego to prawdziwy wzór współczesnego bohatera: najpierw walczył o władzę ludową, a potem się nie skorumpował, pozostał prawy, uczciwy; dla niego nawet rozmowa "protekcyjna" była bardzo trudną, jak gdyby przeciwną jego naturze".

Należy zaznaczyć, że wśród ocen spektaklu, znalazły się także przeciwstawne wypowiedzi na temat szukania przez Jaworskiego protekcji dla córki, która miała zdawać egzamin do PWST. Niektórzy badani sądzili, że stało się bardzo dobrze, że właśnie ta scena znalazła się w spektaklu, albowiem na równi z obrazem stosunków rodzinnych Jaworskiego pokazywała go bardziej prawdziwie i że gdyby tych scen zabrakło postać Jaworskiego byłaby wyraźnie "przedobrzoną". Niemniej jednak inni badani twierdzili, że były to sceny niepotrzebne bądź /szczególnie w pierwszym przypadku/ szkalujące członka PZPR. Także ten temat powracał w rozmowach respondentów po obejrzeniu spektaklu.

ZAKOŃCZENIE

Spektakl Jerzego Grzymkowskiego "RÓWIEŚNICY" w reżyserii Ryszarda Filipskiego /który był także współautorem scenariusza/ nadany 17 lutego 1975 roku o godz. 20²⁰ w programie I TV spotkał się ze zdecydowanie pozytywną oceną badanych. Ta wysoka ocena tego spektaklu oraz emocje jakie wywołał on wśród respondentów wydają się być spowodowane przede wszystkim treściami politycznymi, które były w nim zawarte.

"Czy naprawdę Jaworski się nie zmienił i ciągle tak samo wiczy i walczy jak w 1945 roku?"

"Osoba Jaworskiego to prawdziwy wzór współczesnego bohatera: najpierw walczył o władzę ludową, a potem się nie skorumpował, pozostał prawy, uczciwy; dla niego nawet rozmowa "protekcyjna" była bardzo trudną, jak gdyby przeciwną jego naturze".

Należy zaznaczyć, że wśród ocen spektaklu, znalazły się także przeciwstawne wypowiedzi na temat szukania przez Jaworskiego protekcji dla córki, która miała zdawać egzamin do PWST. Niektórzy badani sądzili, że stało się bardzo dobrze, że właśnie ta scena znalazła się w spektaklu, albowiem na równi z obrazem stosunków rodzinnych Jaworskiego pokazywała go bardziej prawdziwie i że gdyby tych scen zabrakło postać Jaworskiego byłaby wyraźnie "przedobrzoną". Niemniej jednak inni badani twierdzili, że były to sceny niepotrzebne bądź /szczególnie w pierwszym przypadku/ szkalujące członka PZPR. Także ten temat powracał w rozmowach respondentów po obejrzeniu spektaklu.

ZAKOŃCZENIE

Spektakl Jerzego Grzymkowskiego "RÓWIEŚNICY" w reżyserii Ryszarda Filipskiego /który był także współautorem scenariusza/ nadany 17 lutego 1975 roku o godz. 20²⁰ w programie I TV spotkał się ze zdecydowanie pozytywną oceną badanych. Ta wysoka ocena tego spektaklu oraz emocje jakie wywołał on wśród respondentów wydają się być spowodowane przede wszystkim treściami politycznymi, które były w nim zawarte.

Dotyczyły one przede wszystkim pełnego odmienności od dotychczasowego, spojrzenia na wydarzenia, które miały miejsce w Polsce tuż po wojnie oraz stosunku do ludzi, którzy brali w tej walce udział stając po stronie przeciwnej władzy ludowej.

Spektakl ten - jak podkreślali badani - zapełniał istniejącą ich zdaniem, lukę w problematyce podejmowanej przez telewizję, a dotyczącej okresu formowania się władzy ludowej w Polsce. To właśnie stanowi przyczynę, dla której niektórzy z respondentów, mając możliwości swobodnej wypowiedzi - postulowali, aby sprawy te znalazły dla siebie miejsce w programach publicystycznych. Zdecydowana większość ankietowanych dyskutowała o problemach przedstawionych w spektaklu w gronie rodzinnym, w pracy - z przyjaciółmi i znajomymi.

Mimo przygniatającej akceptacji spektaklu i jego wymowy politycznej wywołał on wśród ^{części} badanych pewien sprzeciw. Główną przyczyną, która spowodowała pojawienie się głosów krytycznych było zbyt słabe zaakcentowanie w treści spektaklu tego, że jego bohater - inżynier Kosowski przeszedł z AK do WIN-u. Tego właśnie - jego postępowania w czasie gdy był on członkiem WIN-u, a nie AK - dotyczyły wypowiedzi uczestników kulminacyjnego momentu sztuki - zebrania partyjnego poświęconego przyjęciu go do PZPR.

Jednak ze względu na niezbyt wyraźne podkreślenie w treści sztuki tego faktu, wielu badanych sądziło, że autor spektaklu stawia znak równości między AK i WIN-em, co wywołało sprzeciw części respondentów.

AMEKS NR 1

Struktura społeczna populacji przedstawia się następująco:

1. Ogółem przebadano stu mieszkańców Warszawy
2. płeć: 45 mężczyzn - 55 kobiet
3. wiek - badano osoby w czterech grupach wiekowych.
16-24 lata /30 osób/; 25-39 lat /22 osoby/; 40-59 lat /29 osób/; 60 i więcej lat /19 osób/
4. wykształcenie: podstawowe - 21 osób; zasadnicze zawodowe lub niepełne średnie - 20 osób; średnie - 35 osób; niepełne wyższe i wyższe - 24 osoby.
5. grupa społeczno zawodowa: robotnicy niewykwalifikowani - 7 osób; robotnicy wykwalifikowani - 21 osób; pracownicy umysłowi bez wyższego wykształcenia - 43 osoby; pracownicy umysłowi z wyższym wykształceniem - 24 osoby; inne - 5 osób.
6. Przynależność partyjna: 15 osób było członkami PZPR.

Niezależnie od przedstawionych rezultatów badań warszawskich z prowadzonych periodycznie ogólnopolskich badań panelowych wiadomo, że 47% respondentów oglądało ten spektakl. Jest to średnia wielkość widowni Poniedziałkowego Teatru TV. Tylko niektóre przedstawienia - jak np. emitowany ostatnio spektakl Jerzego Topy "Fräulein Doktor" - cieszą się większą popularnością prawdopodobnie ze względu na swój sensacyjny charakter.

Opracował: Zygmunt Kościński